

Mateusz Warchał

Akademia Techniczno-Humanistyczna, Bielsko-Biała

Narracje wymyślone – świat dziecięcych konfabulacji a media

Poznawczy kontekst odbioru i przetwarzania informacji

Procesy poznawcze warunkujące podstawy ogólnej wiedzy o świecie, głównie za sprawą mechanizmów pamięci, nie są obojętne wobec informacji asymilowanych ze środowiska. Pamięć epizodyczna dotycząca doświadczanych przeżyć oraz będąca jej rezultatem pamięć autobiograficzna mają bardzo złożony i jednocześnie aktywny charakter, co czyni je obecnymi w mechanizmach adaptacyjnych dziecka. Pozostaje interesującą kwestia ingerencji w ślad pamięciowy dziecka sytuacji, przeżyć, ról asymilowanych ze źródeł, gdzie bodźce zarówno w formie, jak i treści łączą się ze sobą, stanowiąc atrakcyjną dla dziecka formę zdobywania wiedzy o świecie. Chodzi tu głównie o przekaz medialny, który uruchamia konfabulacje, które z kolei włączone w narracje dziecka uzewnętrzniają jego tożsamość. Zjawisko to jest szczególnie widoczne u dzieci w wieku przedszkolnym. W tym wieku różnica między rzeczywistością a fikcją przebiega wzdłuż nieostrej granicy.

Niezależnie od wielu potocznie przytaczanych argumentów dotyczących negatywnego wpływu mediów na rozwój i kształtowanie osobowości dziecka istotny element stanowi poznawczy kontekst odbioru i przetwarzania informacji. Niezaprzeczalnie środki masowego przekazu oddziałują na dzieci już od pierwszych miesięcy życia i stopniowo, w miarę rozwoju dziecka, stają się coraz ważniejsze. I chociaż ciągły, wielogodzinny kontakt z nimi powoduje nadmierne przeciążenie narządów zmysłu¹, to raczej powinien on być rozpatrywany jako przyczyna dalszych zmian poznawczych, niż jako skutek obcowania dziecka z mediami. Stąd podjęte w prezentowanej pracy rozważania dotyczą wyłącznie oceny funkcji pamięci dziecka i jej podatności na wpływ informacji pozyskiwanych z mediów traktowanych tu celowo w bardzo wąskim znaczeniu (telewizja).

¹ Por. J. Izdebska, *Elektroniczna niańka*, „Edukacja i dialog” 1996, nr 9, s. 217.

W wielu współczesnych definicjach mediów uwzględnia się funkcję rejestrowania treści, co z jednej strony wskazuje na funkcję ich przechowywania (obrazów, dźwięków, informacji), a z drugiej strony – za sprawą transmisji – na uruchomienie ciągu różnorodnych procesów u odbiorcy. W aspekcie psychologii poznawczej pochodne poznawcze przekazu płynącego z nowych mediów, mass mediów, mediów tradycyjnych konstytuujące przetwarzanie informacji szczególnie u dziecka, dotyczą zjawiska wzorca i jego dalszej reprodukcji. W definicji M. McLuhana odnoszącej się do medium jako *środka przekazu* autor podkreśla jego

„(...) psychiczne i społeczne konsekwencje projektów lub wzorców, ponieważ wzmacniają one lub przyspieszają już istniejące procesy. „Przekazem” dowolnego środka przekazu lub techniki jest bowiem zmiana skali, tempa lub wzorca, jaką ten środek wprowadza w ludzkie życie”².

Wzorcowi w postaci pamięci przypisuje się szczególną rolę, szczególnie w tworzeniu tożsamości dziecka. Warunkiem zaistnienia poczucia tożsamości jest pamięć przeszłych zdarzeń, pojęć, przeżyć oraz możliwość ich ponownego odtworzenia, a także antycypacja zdarzeń na podstawie już doświadczonych. Z kolei warunkami koniecznymi do wytworzenia samoświadomości, która manifestuje się w przypadku dziecka różnorodnymi narracjami, są przede wszystkim³:

1. zdolność do czasowej integracji informacji;
2. zdolność do minimalnego samoodniesienia;
3. zdolność do zaangażowania w refleksyjne metapoznanie (metareprezentacje);
4. zdolność do kodowania (zapisywania) i odzyskiwania epizodycznej pamięci autobiograficznej.

Wspomniane wskaźniki wymagają krótkiego omówienia, szczególnie wobec ich obecności i roli w tworzeniu tożsamości dziecka. Czasowa integracja informacji wywodzi się z koncepcji Gestalt – dokładnie postaci percepcyjnej, jaka wyłania się na bazie odebranych przez zmysły bodźców. W każdym przypadku odbioru przekazu medialnego mamy do czynienia z odrębnymi bodźcami – dźwiękami i obrazami – które tworzą w umyśle pewną całość. Doświadczenie integracji informacji jest ostatecznie czymś innym niż poszczególne informacje, czy prosta ich suma⁴.

Z kolei minimalne samoodniesienie nie jest tylko sztywną desygnacją – wskazywaniem na samego siebie. Jeżeli zachodzą warunki, by w danym zbiorze możliwych rzeczywistości istniał obiekt, o którym mówimy „ja”, można go zidentyfikować przez deskrypcję ustalającą odniesienie lub przez wskazanie. Sztywne desygnatory zobowiązują do uznania przedmiotów odniesienia, ale nie do uznania światów, w których one mogą istnieć⁵. Niezawodna identyfikacja w świecie rzeczywistym nie istnieje. Ta

² M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Warszawa 2004, s. 39.

³ S. Gallagher, *Self-narrative in schizophrenia*, [w:] *The Self and Schizophrenia: A Neuropsychological Perspective*, A. S. David and T. Kircher (red.), Cambridge 2003.

⁴ Por. E Poppel, *Granice świadomości*, Warszawa 1989.

⁵ I. Brinck, *The Indexical 'I'*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1997, s. 60.

coraz rzadziej dyskutowana teza utrudnia badanie pojęcia samoodniesienia u dziecka. Z jednej strony jest ono związane z początkiem kształtowania się tożsamości i rozwojem Ego, ale z drugiej strony nie jest kategorią obecną wyłącznie w świecie rzeczywistym. Wystarczy, że narracja dziecka zawierająca samoodniesienie przeplata się z następczymi efektami narracji filmowych, bajkowych, itp.

Na temat kolejnego czynnika, modularności umysłu i zdolności umysłu do meta-reprezentacji, mówi się ostatnio coraz częściej⁶. Założenie o istnieniu przetwarzającego dane zmysłowe na reprezentacje mentalne modułu dekodowania wyrażen językowych działającego automatycznie i poza naszą świadomością, który przekształca sygnały dźwiękowe wypowiedzi w reprezentacje mentalne, nie jest kwestionowane. Metareprezentacja to reprezentowanie reprezentacji: reprezentacja wyższego rzędu zawierająca reprezentację niższego rzędu⁷. Reprezentacje i ich metareprezentacje „(...) mogą być analizowane przy pomocy pojęcia reprezentacji przez podobieństwo”⁸. Podobieństwo to występowanie tych samych cech (językowych, logicznych, pojęciowych, stylistycznych i innych) w reprezentacji i metareprezentacji.

Z kolei skorelowana z przedstawionymi czynnikami struktura pamięci jest zjawiskiem dynamicznym i zanim wykształci się trwały ślad pamięciowy przechodzi przez różne etapy. Kodowanie i odzyskiwanie śladów pamięci umożliwia kształtowanie i funkcjonowanie doświadczenia. Za sprawą mechanizmów pamięci dziecko przyswaja i gromadzi wiedzę o świecie oraz umiejętności i sprawności, szczególnie za sprawą uczenia się przez doświadczenie. Ponieważ u dziecka pamięć ma głównie mimowolny charakter, to większość informacji zapamiętywana jest w sposób spontaniczny.

Konfabulacje w ujęciu poznawczym

Na tle kształtowania się u dziecka procesów pamięci, po spełnieniu części wspomnianych kryteriów decydujących o tworzeniu się samoświadomości (z naturalnymi ograniczeniami spowodowanymi wiekiem rozwojowym), tworzą się konfabulacje, czyli wspomnienie rzekome. Stanowią one uzupełnianie luk pamięciowych opowiadaniem historii, które naprawdę się nie zdarzyły, w tym znaczeniu, że osoba nie była uczestnikiem zdarzeń. W historiach opowiadanych przez dzieci może się pojawić błędne określanie czasu lub miejsca zdarzenia, osób w nim uczestniczących przy jednoczesnym przekonaniu, że podaje się prawdziwe i poprawne informacje. Konfabulację można traktować jako naturalną czynność umysłu służącą uzupełnianiu braków wiedzy. U młodszych dzieci przejawy konfabulacji wynikają z braku kontroli nad działaniem własnej pamięci i wyobraźni. Chociaż w psychologii klinicznej często konfabulacje traktuje się jako objaw zaburzeń zapamiętywania, to jednak traktując to

⁶ D. Sperber, D. Wilson, *Pragmatics, modularity and mind-reading*, [w:] „Mind and Language” 17, 2002.

⁷ D. Wilson, *Metarepresentation in linguistic communication*, [w:] *Metarepresentations: An Interdisciplinary Perspective*, D. Sperber (red.), Oxford 2000.

⁸ Tamże, s.141.

zjawisko jako charakterystyczne dla wieku rozwojowego należy zwrócić uwagę na mechanizmy powstania uruchomione tzw. efektami następczymi (w tym przypadku są to następstwa wynikające z obcowania z telewizją). Ponadto bezsprzecznie należy odróżniać konfabulacje od wyobraźni dziecka.

Mechanizm powstawania efektów następczych przebiega zgodnie z tworzeniem się śladu pamięciowego, które rozpoczyna się od percepcji obrazu i dźwięku. Po zarejestrowaniu informacji tworzy się pamięć bezpośrednia, szczególnie w postaci pamięci ikonicznej. W tym miejscu następuję dyskryminacja bodźców – ślad pamięciowy jest ulotny lub, jeżeli treść nabierze subiektywnie ważnych, dystyngtywnych cech dla odbiorcy, to taki ślad przekształca się w bardziej trwałą – tworzy się tzw. pamięć krótkotrwała. Ponieważ pojemność pamięci krótkotrwałej jest ograniczona, to ślady w niej wytworzone muszą ulec przekształceniu w procesie zwanym konsolidacją – w wyniku tego procesu powstają trwałe ślady pamięciowe. Ślady te są zróżnicowane indywidualnie. Zatem można przypuszczać, że odbiór wrażeń nie jest rezultatem jedynie prawidłowości aparatu percepcyjnego, ale wynika z indywidualnych cech danej jednostki, z jej ukrytego porządku, o którym można wnioskować na podstawie obserwowanych różnic w progach percepcyjnych.

Efektory następcze są reakcjami, których doświadczamy na podstawie działającego wcześniej bodźca. Można do nich zaliczyć zarówno perseweracje, w formie towarzyszącej dziecku jakiejś melodii lub myśli, jak również tzw. powidoki w obrębie zmysłu wzroku. Wszystkie te efekty następcze mają charakter przebiegający w czasie. Jeżeli narracja zostaje przerwana luką pamięciową, to efekt następczy przejawia się w formie przywołania zdarzenia nierealnego. Konfabulacja – zafałszowanie pamięci – polega więc na zapełnianiu luki pamięciowej zmyślonymi, fantastycznymi treściami. Nie jest to jednak zamiar kłamstwa, a jedynie „wypełnienie” zakłopotania, które może nawet powodować sytuację stresogenną lub lękotwórczą u dziecka.

Treści przekazywane dzieciom *via media* sprzyjają uruchamianiu konfabulacji. Dzieci w wieku przedszkolnym mają często trudności w rozgraniczeniu rzeczywistości od fantazji, w odróżnieniu tego, co percypowały, od tego, co dzieje się „tu i teraz”, dlatego też późniejsze narracje obfitują w sytuacje zmyślane. Co ciekawe, narracje te tworzą pewną spójną całość, co stanowi dowód na perseweracje, które z równą intensywnością cechują narracje wirtualne pojawiające się np. w bajkach.

Słabo więc rozwinięta umiejętność krytycznego, abstrakcyjnego myślenia skutkuje bogactwem wizji, które przeplatają się z realnymi zdarzeniami. Dziecko w wieku przedszkolnym żyje w świecie, w którym np. przedmioty i zwierzęta są obdarzone ludzkimi przymiotami i traktowane jako równorzędne byty⁹. Ta cecha myślenia sprzyja konfabulacjom.

⁹ J. Piaget określa to zjawisko mianem animizmu.

Implikacje praktyczne

Wskazana analiza nasuwa kilka implikacji praktycznych. Jakkolwiek konfabulacje mają charakter wpisany w wiek rozwojowy dziecka, to niewątpliwie ich natężenie jest wprost proporcjonalne do oddziaływania przekazów medialnych na pamięć dziecka. Skoro procesy pamięci skorelowane są z tworzeniem się tożsamości, to współistnienie w tym rozwoju konfabulacji powinno być poddane szczególnej ocenie psychologiczno-pedagogicznej. W tym aspekcie rekomenduje się zatem, aby:

1. dostosować oglądane treści do możliwości intelektualnych i emocjonalnych dziecka;
2. omawiać i interpretować w miarę możliwości obejrzone treści;
3. oglądać telewizję w sposób selektywny i świadomy;
4. wyeliminować czynniki i sytuacje, które wpływają ujemnie na odbiór treści, m.in. czynniki o charakterze stresogennym.

Zasady te powinny być realizowane w całym środowisku wychowawczym, zarówno rodzinnym, jak i szkolnym.

Imaginary narratives – the world of children confabulations and the media

Summary

The cognitive basis of general knowledge about the world, mainly due to the mechanisms of memory, is not indifferent to the information assimilated from the environment. The observed confabulation that occurs at the developmental stage, functions as an intercourse with fictional narratives appearing in the media. The paper discusses the mechanism of confabulation and provides practical guidance into the psycho-pedagogical prevention of this phenomenon.